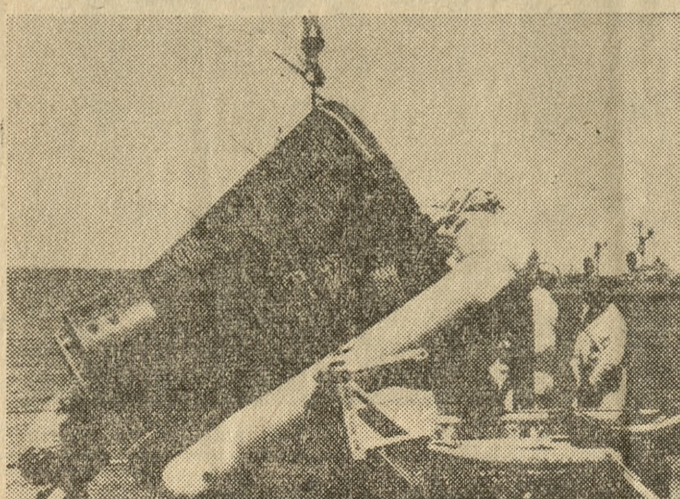


Gen. J. S. Simelius przybywa do Polski

W dniu dzisiejszym przybywa do naszego kraju z oficjalną wizytą — na zaproszenie ministra obrony narodowej, Marszałka Polski Mariana Spychalskiego — naczelny dowódca sił zbrojnych Finlandii, generał piechoty Jaakko Sakari Simelius wraz z małżonką.

Program kilkudniowego pobytu w Polsce przewiduje zapoznanie się z życiem naszego kraju oraz odwiedzenie niektórych jednostek wojskowych. (PAP)



Gratulacje A. Mikojana

Jak podaje agencja TASS, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, A. Mikojan, wystosował do prezydenta Stanów Zjednoczonych L. Johnsona depeszę następującej treści: — Proszę przyjąć, Panie Prezydencie, nasze gratulacje dla kosmonautów amerykańskich G. Coopera, i Ch. Conrada w związku z pomyślnym zakończeniem przez nich lotu na statku kosmicznym „Gemini-5”. (PAP)

Modernizacja Bundeswehry

Z licznych w ostatnim czasie enuncjacji prasowych na temat Bundeswehry oraz wystąpienia ministra obrony NRF Von Hassela dowiedzieć się można, iż w sferach zbrojnych Niemiec Zachodnich podjęto szeroko zakrojone, bardzo intensywne prace nad modernizacją armii. W tym celu przewidziano zwiększenie siły bojowej armii niemieckiej.

Początkiem idą w kierunku unowocześnienia Bundeswehry, wyposażenia jej w supernowoczesny sprzęt bojowy zarówno, rodzimej, jak i zagranicznej produkcji, a także usprawnienia systemu dowodzenia armią poprzez różne zmiany typu organizacyjnego.

Spórą górką informacją na ten temat podaje w poniedziałek dziennik „Handelsblatt”, w artykule pt. „Siła uderzeniowa Bundeswehry poważnie zwiększona do końca 1965 roku”. Gazeta ta stwierdza, iż w końcu Bundeswehry odbyła się teraz „zbrojowo-techniczne przedstawienie”, które bardzo poważnie zwiększa siłę armii zachodniemieckiej. Dokonywana jest zupełna zamiana sprzętu artyleryjskiego: ciężka artyleria — według „Handelsblatt” — „osiągnęła już najwyższy stan w zakresie techniki”, a lekka od kilku miesięcy przechodzi modernizację. Trwają właśnie próby „wielokrotnych miotaczy rakiet”, „supernowoczesnego czołgu „Leopard” (ramowa produkcja już gotowa), nowego działa samobieżnego przeznaczonego do zwalczania czołgów, nowych środków przeciwpancernych. Do tego wszystkiego dochodzi uzbrajanie Bundeswehry w rakiety „Sergeant”, „Handelsblatt” zauważa iż o ile Brytyjczyści do końca 1966 r. trwać będą przy przestarzałych rakietach „Corporal” — to Bundeswehra już obecnie zamienia je na nowoczesne „Sergeanty”.

Rakiety te są przystosowane do przenoszenia głowic atomowych. (PAP)

Po tragedii w Alpach

Przerwanie akcji ratowniczej

Całą noc z poniedziałku na wtorek trwały dramatyczne wysiłki ekip ratowniczych, by wydobyć spod zwałowiska lodu i kamieni ofiarę lawiny, która runęła w poniedziałek po południu z lodowca Allalin w dolinie Saas. Dotychczas udało się wydobyć zwłoki 6 ofiar. W zasadzie nie ma już nadziei uratowania kogokolwiek spod ogromnych zwałowisk lawiny.

Wobec groźby dalszego obsuwania się masy lodu, na polecenie władz we wtorek rano ewakuowano z terenu katastrofy ludność, przerywając akcję ratowniczą.

We wtorek w południe udało się ustalić listę robotników zabitych w wyniku katastrofy spowodowanej lawiną lodową w dolinie Saas. Lista ta obejmuje 103 nazwiska z tej liczby ponad połowa to robotnicy włoscy, 27 Szwajcarów, a pozostali inni narodowości. (PAP)

Inwestycje pod kontrolą banku

Rozmowa z dyr. naczelnym Banku Inwestycyjnego

Generalne usprawnienie całego naszego procesu inwestycyjnego, tak mocno podkreślone w uchwale IV Plenum KC PZPR, nakłada także nowe obowiązki na wszystkie ognia Banku Inwestycyjnego. Jego uprawnienia i zadania wzrastają. Bank staje się pełnoprawnym współuczestnikiem w realizacji inwestycji.

Na temat nowej roli Banku Inwestycyjnego rozmawia jego dyrektor naczelny — Janusz Anuszkowski z przedsta-

wicielem PAP — red. Tadeuszem Sapocińskim.

— Inwestowanie jest procesem skomplikowanym, bardzo kosztownym — mówi dyr. J. Anuszkowski — a zbytnie jego nasilenie w danym okresie może powodować nadmierne obciążenie społeczeństwa. Dlatego też przed podjęciem nowej inwestycji inwestor powinien wiedzieć, czy jest ona niezbędna oraz umieć uzasadnić jej celowość i efektywność — tzn. najlepsze i najtańsze „przrosty” produkcji. A zatem decyzja o podjęciu inwestycji musi być oparta o analizę rozwoju danej branży oraz o rozpatrzenie możliwości bezinwestycyjnego wzrostu produkcji (uruchomienie istniejących rezerw).

W tych warunkach, bank nie wyręczając bynajmniej planistów przedsiębiorstw i branż, będzie badał potrzeby inwestowania, nie tylko od strony indywidualnego obiektu, czy przedsiębiorstwa, lecz także całego ich zespołu w ramach branży przemysłowej i powiązań między poszczególnymi przemysłami. Naturalnie — inwestycje specjalnie ważne dla gospodarki narodowej, a także dające wysoko jakościowe i ciekawe się dużym popytem produkty przeznaczone na eksport lub stanowiące produkcję antymportową, będą szczególnie popierane.

Bardzo niekorzystnym zjawiskiem jest „spiętrzenie” inwestycji w pierwszych latach każdego pięcioletnia, trzeba temu zaważać przeciwdziałać. W niektórych przemysłach, mimo nieuruchamiania nowych zakładów, plany produkcyjne są w pełni realizowane. A przecież w programach rocznych liczone na doprowadzenie nowych obiektów do określonej zdolności produkcyjnej. Stąd wniosek: inwestowano w pewnym sensie na wyrost, nie koncentrując uwagi przede wszystkim na wykorzystaniu rezerw w istniejących przedsiębiorstwach.

— Jakie zmiany nastąpią w finansowaniu inwestycji?

— Zmiany wręcz zasadnicze. Poza inwestycjami priorytetowymi, a więc szczególnie ważnymi dla gospodarki narodowej, które nadal korzystają z dotacji państwowej, wszystkie pozostałe inwestycje będą kredytowane przez bank. Na inwestycje zatwierdzone centralnie udzielane będą kredyty bezprocentowe, a na inwestycje zjednoczeń — kredyty oprocentowane.

Rozpoczęcie inwestycji poprzedzi musi przygotowanie pełnej dokumentacji, — opracowanie — zgodnie z prawidłowym cyklem budowy — harmonogramu robót, a także zapewnienie wykonawstwa oraz dostaw maszyn i urządzeń. W przypadku opóźnienia budowy lub zwiększenia jej kosztów bank stosować będzie odsetki karne od zaciągniętego kredytu.

— Jak można określić funkcje Banku Inwestycyjnego w stosunku do biur projektowych?

Nasze wysiłki pójdą w kierunku pogłębienia kontroli całości rozwiązań ekonomicznych inwestycji, a nie tylko prawidłowości poszczególnych wskaźników. Jak wskazują wieloletnia praktyka, zbyt sła bo wprowadzana jest typizacja w projektowaniu konstrukcji oraz w elementach wyposażenia. Nie chodzi tu o hamowanie postępu, lecz o to, by wykorzystywać dobre doświadczenia w dziedzinie typowych rozwiązań.

Von Hase łagodzi ataki Adenauera

Rzecznik rządu bawarskiego Von Hase oświadczył w poniedziałek, że rząd federalny „wita z zadowoleniem” projekt amerykański przedstawiany na konferencji rozbrojenia w Genewie. Projekt ten, jak wiadomo, umożliwiłby rządowi zachodniemieckiemu dostęp do broni atomowej poprzez wielostronne siły nuklearne NATO. Von Hase nawiązał przy tym do oświadczenia prezydenta USA Johnsona, który stwierdził, że poprzez projekt amerykański „nie zostaną naruszone interesy żadnego z członków NATO”.

Oświadczenie Hasego zrozumiano w Bonn jako dalszą próbę załagodzenia w USA wrażeń, jakie wywołał atak Adenauera i jego popleczyków nawet na genewski projekt USA, (PAP)

— Jak są zamierzenia banku w stosunku do bezpośrednich wykonawców?

— Domagamy się, aby poza instytucją generalnego wykonawcy rozszerzona została (wprowadzona już dla niektórych inwestycji) analogiczna funkcja generalnego dostawcy. Właściwie obaj w równym stopniu odpowiadają za sprawność cyklu budowy i jego terminowość. Przedmiotem kontroli budowy będzie także jakość robót.

Uproszczenie zostanie systemem rozliczania robót między inwestorem a wykonawcą. Nowy system wprowadza jednorazowe fakturowanie i płatności za obiekty gotowy lub jego zamknięte części.

Wartość obiektów niezakończonych podlegać będzie kredytowaniu przez bank, naturalnie w granicach uzasadnionych terminowości wykonania robót. Nieprawidłowości w tym zakresie powodować będą wzrost kosztów (karne odsetki).

Słowem, na ile uchwalił IV Plenum KC, w naszej polityce inwestycyjnej zwiększa się odpowiedzialność wszystkich uczestników tego bardzo ważnego i kosztownego procesu.

Aby sprostać nowym zadaniom, wzmacniamy kadry Banku Inwestycyjnego, tak techniczne jak ekonomiczne. Przystosowujemy organizację oddziałów wojewódzkich do potrzeb analizy rozwoju branż, tworząc tzw. oddziały wiodące, obejmujące kompleksowe problemy danej branży. (PAP)

„Desegregacja” szkół w St. Zjednoczonych

W 11 południowych stanach USA rozpoczęły się w poniedziałek zapisy dzieci murzyńskich do szkół, które do niedawna były zarezerwowane wyłącznie dla dzieci białych obywateli Stanów Zjednoczonych. Przypuszcza się, że w tych 11 stanach przyjętych będzie do szkół około 130.000 dzieci murzyńskich (w ub. roku przyjęto ich tylko 66 tys.).

Te 130.000 stanowi jednak zaledwie 5 proc. dzieci murzyńskich w wieku szkolnym.

Dalsze niepowodzenia wojsk USA i Sajgonu

W ostatnich dniach oddziały armii wyzwolenczej Pld. Wietnamu wzmożyły ataki na pozycje wojsk reżimowych w delcie rzeki Mekong.

Patrioci ostrzelali z moździerzy miasta Nam Khanh, 280 km na południowy wschód od Sajgonu, i Dong Thai, 210 km na południowy zachód od Sajgonu.

W poniedziałek rano partyzanci przeprowadzili ataki na pięć posterunków wojsk rządowych w delcie rzeki Mekong. W niedzielę, w odległości 70 km na zachód od Sajgonu, po ciężkich walkach powstańcy zdobyli dwie placówki reżimowe. Wojska sajgońskie poniosły tam ciężkie straty.

Batalion amerykańskiej piechoty morskiej nawiązał walkę z powstańcami koło bazy

„Koziołki”

8, 14, 15, 22, 41 (dod. 13)

W 433 Poznańskim Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 29 bm. nie stwierdzono wygranej I i II stopnia. Zgodnie z § 25 ust. 1 i 4 Regulaminu PGL „Koziołki” kwota przeznaczona na wygrane I stopnia w wysokości 82.352 zł została zakumulowana na wygrane I stopnia w następnych grach i obecnie wynosi 314.321, — zł.

Stwierdzono: 34 „czwórki” po 3633 zł; 45 „trójek premiiowanych” po 155 zł; 1.589 „trójek” po 55 zł; 1254 „dwójek premiiowanych” po 26 zł; 18.720 „dwójek” po 6 zł.

Zgodnie z § 45 Regulaminu PGL „Koziołki” podane wysokości mogą ulec zmianie na skutek wniesionych reklamacji. Wygrane z 4 trafieniami wypłaca PKO w Poznaniu od 6. 9. br. Pozostałe wygrane wypłaca kolektury w Poznaniu od 1. 9. br., a na terenie województwa od 3. 9. br.

Przypominamy, że w „Koziołkach” dodatkowo na wrzesień 151 nagród, w tym samochód osobowy „Wartburg” oraz liczne premie pieniężne. Skorzystaj z wielkiej szansy i złóż zaraz kupon! Losowanie 434 gry odbędzie się w dniu 5. 9. br. w Smiglu na Rynku o godz. 12.

(K-608r.)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Michał Łuczak.

Opozycja i część labourzystów krytykują politykę H. Wilsona

Po krótkim wypoczynku letnim premier H. Wilson powrócił do Londynu, aby przystąpić do pracy w trudnej i skomplikowanej sytuacji wewnętrznej. Przede wszystkim usiłuje on doprowadzić do porozumienia między pracownikami i dyrekcjami fabryk w przemyśle samochodowym, gdzie deflacyjne posunięcia rządu spowodowały ograniczenie produkcji i napiętą sytuację.

Drugą sprawą jest oczywiście w dalszym ciągu sytuacja w handlu zagranicznym i stabilizacja funta. Pojawiają się już przewidywania, że rząd będzie musiał uciec się do dalszych restrykcji w tej dziedzinie.

Trzecia wreszcie sprawa, to zbliżający się kongres związków zawodowych. Przewiduje się powszechnie, że nastąpią na nim ostre ataki na rządową politykę regulacji płac i dochodów. Związkowcy będą prawdopodobnie występować przeciwko ograniczaniu wzrostu płac, wskazując, że ceny wciąż jednak rosną a zyski przedsiębiorstw nie zostały ograniczone.

Problemy te — nie mówiąc już o zagadnieniach polityki zagranicznej, o sprawach obronnych oraz o popieraniu przez rząd H. Wilsona agresji USA w Wietnamie, są wciąż przedmiotem krytyki w łonie Partii Pracy — będzie musiał premier rozwiązywać w warunkach zwiększającej się niepewności, co do utrzymania jednolitości partii.

Po konsultacjach z wyborcami w czasie ferii parlamentarnych, wielu posłów labourzystowskich wraca do Londynu z szeregiem zastrzeżeń co do polityki rządowej, przy czym krytyka zaczyna coraz mocniej rozbrzmiewać nie tylko z lewicy, ale i z prawicy.

Znaczna część posłów lewicowych jest jednak nadal zdania, że trzeba popierać rząd Wilsona, mimo jego błędów, gdyż w przeciwnym razie może dojść do władzy partia konserwatywna, co groziłoby odnowieniem labourzystów od władzy na bardzo długi okres.

Oczywiście do generalnego ataku na rząd premiera Wilsona przygotowują się także konserwatyści, których przywódca Heath zapowiedział natychmiast po powrocie z odpoczynku, że opozycja będzie żądała od H. Wilsona „czynów, a nie słów”.

Można jednak przypuszczać, że premier mniej się przejmie atakami opozycji, niż stałem rzecz we własnej partii. W większym chyba stopniu niż na postawie konserwatystów, zależy mu na częściowym choćby zjednoczeniu liberałów, których głosy mogłyby się bardzo przydać w wypadku „zbuntowania się” pewnych posłów labourzystowskich.

Ważny etap rozwoju oświaty

Dokończenie ze str. 1

mi o współczesnych osiągnięciach nauki oraz przykładami zastosowania zdobyczy nauki w praktyce. Program zajęć praktyczno-technicznych związany jest z kształceniem politechnicznym (elementy maszynoznawstwa, materiałoznawstwa, technologii i organizacji pracy produkcyjnej).

W szkołach zawodowych w nowym roku będą obowiązywały plany nauczania, wprowadzone w 1964 r. na okres przejściowy. Nowe programy otrzymają jedynie szkoły niektórych specjalności, m.in. takie, jak: elektronika, konstrukcje stalowe, aparatura kontrolno-pomiarowa.

Nadchodzący rok szkolny — stwierdził min. Tulodziecki — stanowi szczególnie ważny etap w rozwoju szkolnictwa. Poprzedza on bezpośrednio przejście w szkolnictwie podstawowym z 7-letniego na 8-letni okres nauczania. Proces ten będzie się odbywał w ciągu dwu kolejnych lat szkolnych — 1966/67 i 1967/68.

W czerwcu 1966 r. otrzymała promocję do klasy VIII około 660—670 tys. uczniów. Z tej liczby, w skali kraju, do klasy VIII zostanie skierowanych ok. 60 proc. młodzieży (ok. 400 tys.), a do szkół zawodowych — pozostała część, tj. 260—270 tys. uczniów, oraz absolwenci szkół podstawowej z lat ubiegłych.

Już pod koniec bieżącego roku szkolnego zostanie dokonany podział klas VII między klasy VIII i klasy I szkół zawodowych. Jako zasadnicze kryterium, według którego podział ten zostanie przeprowadzony, przyjęto wiek:

Wszyscy uczniowie, którzy ukończą w czerwcu 1966 r. siedmioletnie nauczanie, będą obowiązani kontynuować naukę w klasie VIII szkoły podstawowej, jeżeli do 30 czerwca przyszłego roku nie ukończą 14 lat, lub w klasie I szkoły zawodowej, jeżeli przed tym terminem ukończą 14 lat i zostali przyjęci do szkoły zawodowej. Egzamin do szkół zawodowych odbędą się wcześniej niż zwykle, tj. w kwietniu.

W roku szkolnym 1967/68 wszyscy absolwenci klasy VII obowiązani już będą uczęszczać do klasy VIII. Do klasy I liceów ogólnokształcących i szkół zawodowych od roku szkolnego 1967/68 będą przyjmowani wyłącznie absolwenci klasy VIII.

Przed wprowadzeniem 8-letniego obowiązku szkolnego i upowszechnieniem kształcenia w zakresie szkoły 8-klasowej — podkreślił min. Tulodziecki — czynimy wysiłki, zmierzające do bardziej powszechnej realizacji obowiązku szkolnego oraz podniesienia poziomu nauczania we wszystkich szkołach podstawowych. Każdy rok przynosi w tym zakresie zmiany na lepsze. Chodzi jednak o pełną realizację zasady: każde dziecko w wieku szkolnym — w szkole; każdy uczeń szkoły podstawowej kończy 8 klas. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI. redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Cent. 1a tel. 611-31 łączy wszystkich działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka.

M-4

Wielka inwestycja w człowieka

Tegoroczny 1 wrzesień zapoczątkowuje rok szkolny, w którym dokona się bez przesady historyczny moment przedłużenia powszechnej obowiązkowej oświaty do ośmiu. Ponad połowa absolwentów tegorocznej klasy VII zostanie w czerwcu przysposobiona na jeszcze jeden rok w szkole podstawowej.

Koszt tej reformy — około miliarda złotych rocznie — jest kolejną wielką inwestycją Państwa w człowieka.

Dzięki VIII klasie uczeń będzie się uczył więcej niż dawniej, a dzięki zmianom programowym inaczej i czego innego niż dawniej. Przede wszystkim zasadniczo pogłębił i poszerzył ulegając zakres i treść przedmiotów cyklu matematyczno-przyrodniczego (biologia, fizyka, chemia, matematyka, geografia) czyli tych przedmiotów nauczania, które wyjaśniają człowiekowi podstawy i istotę oszalałających przemian w świecie techniki i nauki, których najbardziej wymownym symbolem jest automatyzacja i elektronika, cybernetyka i chemia tworzących sztucznych, fizyka jądrowa i kosmologia.

U fundamentów reformy szkolnej leży bowiem przekonanie (należące już do zakresu filozofii wychowania), że człowiek współczesny, aby móc żyć i czuć się szczęśliwym w świecie XX wieku, tak radykalnie przez naukę i technikę przeobrażonym, musi być w stanie świat ten poznać i zrozumieć. Co więcej — musi być w stanie objaśniać go i poznawać w sposób naukowy, racjonalny, wolny od wszelkich urojeń i nieracjonalnych lęków i nadziei.

Wiek XX dzięki postępowi nauki i techniki zawiera zbyt wiele nieprzezwycięzalnych dlań niebezpieczeństw i zbyt wiele w ogóle niewyobrażalnych przed laty możliwości, aby móc dłużej tolerować, że coraz szersze masy zwykłych zjadaczy chleba prześladają go niebezpieczeństwami, co się właściwie dokonuje w laboratoriach uczonych i technikach i jakie to ma znaczenie dla życia społeczeństwa i jednostki. Oto dlaczego tak imperatywnego charakteru nabrał w dobie dzisiejszej postulat unowocześnienia myślenia ludzi poprzez oparcie całego ich poglądu na świat i życie na podstawie naukowej, zgodnej ze zdobyciami wiedzy XX wieku. Grażenie o wielką stawkę — trzeba, aby człowiek umiał patrzeć swojemu światu prosto w twarz, umiał sam, bez oczekiwania pomocy z zewnątrz, unikać jego niebezpieczeństw

i wyzyskiwać te ogromne możliwości wzbogacenia i uszczęśliwienia swego życia, jakie ten świat również zawiera.

Jednocześnie w wyniku reformy nasili się nauczanie i kształcenie oparte na treściach humanistycznych, z tym że w humanistyce znacznie więcej miejsca poświęci się zagadnieniom współczesnym, dobierając z dawnej przeszłości przede wszystkim te treści, które objaśniają prądy i genealogię dzisiejszych problemów. Sam postęp techniczny, nie podporządkowany żadnej idei humanistycznej, żadnej humanistycznej wizji świata, jest podobny, według trafnego określenia Bertranda Russella, do „ślepej watahy ciężkich czółow trąających wszystko po drodze”...

W nowym świecie, w nowych warunkach ustrojowych i cywilizacyjnych trzeba wychować nowych ludzi, wytworzyć nowe układy stosunków międzyludzkich i międzynarodowych.

Podstawą tych stosunków musi być życzliwość i szacunek dla drugiego człowieka przy jednoczesnym stałym wzroście wymagań stawianych jednostce, aby przyznać jej godność pełnego człowieczeństwa. Takim niezbędnym warunkiem jest tolerancja i poszanowanie prawa człowieka do swobody myślenia, do posiadania własnego zdania w sprawach kontrowersyjnych — przy bezkompromisowym potępieniu i zwalczaniu czynów występnych, złych, społecznie szkodliwych. Zaangażowanie w umacnianie wspólnego dobra i w zwalczaniu zła gdziekolwiek się pojawia — to podstawowe zadanie humanistycznego kształcenia. Przy obecnym zalewie kultury masowej, nieraz powstającej pod słońcem obcych nam idei i ideologii, nowym i ważnym zadaniem jest uczyć młodzież krytycznego stosunku do ofert intelektualnych podawanych przez literaturę, film, telewizję, czy radio, kształtowanie w niej umiejętności oddzielania ziarna od plew, zatrutych słodczy i chorobliwych uroków od rzeczywistej prawdy i rzeczywistego piękna.

Spodziewamy się, że dzięki reformie szkolnej potrafimy lepiej i skuteczniej te ważne zadania wychowawcze realizować. Nie będzie to ani proste, ani łatwe, toteż w trudnym przejściowym okresie, który potrwa do 1970 roku, nasza życzliwość i wszechstronna pomoc towarzyszyć będzie 200-tysięcznej armii nauczycieli, przyjmujących na swoje barki ten trud.

MIKOŁAJ KOZAKIEWICZ

„Geografia fizyczna Polski” Jerzego Kondrackiego, profesora UW

jest nie tylko nowym podręcznikiem dla studentów geografii i nauczycieli, lecz także — ze względu na najnowsze ujęcie poszczególnych dziedzin — ważnym źródłem informacji dla przedstawicieli innych dyscyplin, inżynierów i planistów. (PWN, str. 576, c. 58 zł.)



Tężeł walory nowości opracowania ma praca zbiorowa „Technologia piły piśniowych”, będąca podręcznikiem przygotowującym kadry inżynierskie i techniczne w dziedzinie produkcji, która 15 lat temu w Polsce nie istniała, a obecnie rozwija się bardzo dynamicznie, cierpiąc ciągle na brak

fachowców. (WPLIS, str. 474, c. 77 zł.)

Z dziedziny sztuki pragniemy za

rekomendować dwie pozycje: „Pi

tra Michałowskiego”, monografię

życia i twórczości pióra Jerzego

Zachodźskiego (Ossolineum, str.

104 + 80 ilustracji, c. 50 zł) oraz

„Przegląd plastyczny fotografii”

Urszuli Czartoryskiej, znakomite

ilustrowana (WAI, str. 182, c. 50

zł.).

W Bibliotece Problemów ukaza-

ły się kolejne pozycje: I. B. Bros-

sa”, Jak podejmować decyzje”

(PWN, str. 348, c. 30 zł) i Charlotte

Auerbach „Genetyka” (PWN, str.

360, c. 28 zł).

Z innych książek naukowych

wymienimy: Krystyna Lutyńskiej

„Pojęcie społeczne urzędników w

Polsce Ludowej” (Ossolineum, str.

270, c. 40 zł), Franciszka Polomskiego

„Niemiecki urząd do spraw

unieszkodliwiania (1932-1937)”, (Ossoli-

neum, str. 156, c. 25 zł) oraz Ja-

ny Jany „Doktryna etyczna

Karola Fouriera” (KiW, str. 278,

c. 30 zł).

Niewiele dziedzin działalności gospodarczej kryje się u nas tak gruntownie, jak handel pojazdami zmotoryzowanymi; niewiele instytucjom dostało się tyle gorzkich słów, co Motozbytowi.

Jeśli źle o nim myślimy, to raczej nie wskutek dysproporcji między panującym tam stanem rzeczy a potrzebami; ta dysproporcja jest ewidentna, doskonale wszystkim znana, występuje w wielu innych dziedzinach życia i wynika ze wzrostu potrzeb naszego społeczeństwa w ogóle w zestawieniu z tempem rozwoju naszej gospodarki. Chodzi jednak o dysproporcję pomiędzy wielkim postępowem w formach i kulturze całego handlu, a brakiem tegoż w formach i kulturze handlu branży motoryzacyjnej.

Można też przeprowadzić jeszcze jedno porównanie — i pokazać jeszcze jedną dysproporcję: pomiędzy zadaniami w dziedzinie handlu samochodami lat ostatnich, a środkami na ich wykonanie.

W 1957 r., gdy na rynek dotarła po raz pierwszy poważniejsza ilość samochodów osobowych dla odbiorców indywidualnych, a wszystkich wozów osobowych sprzedano 8380 — trzeba było otworzyć 9 punktów sprzedaży w dziewięciu miastach. W bieżącym roku na bywcy kupią 36.460 samochodów, czyli 4,5 raza więcej; liczba punktów sprzedaży wzrosła zaś zaledwie do 15, czyli mniej niż 2 razy...

Przy notorycznym braku części i akcesoriów motoryzacyjnych — aparat dystrybucji nie zdolny jest do przepuszczenia nawet tej wysoce niedostatecznej „masy towarowej” i stąd lawinowy wzrost zadań związanych z tym najbardziej chyba dynamicznym rynkiem — które wykonywane są kosztem stale obniżanej kultury sprzedaży, kosztem czasu i nerwów klienta...

Zarówno sam Motozbyt, jak i Ministerstwo Handlu Wewnętrznego widzą ów stan rzeczy; rozważa się podjęcie kroków, które doprowadziłyby do jego zmiany. Myśli się o reorganizacji sprzedaży, wygospodarowaniu nowych placówek, przeprowadzeniu specjalnych badań mających na celu określenie rzeczywistego zapotrzebowania rynku na części i akcesoria.

Bezwzględny warunkiem każdej zmiany wydaje się poważne zwiększenie personelu, szczególnie w sklepach. Ta część motozbytowskiej bazy jest nagminnie niewykorzystana. Sklepy, budowane dużym kosztem, o np. 10 miejscach pracy za ladą — zatrudniają po 5 sprzedawców itp. Wydaje się również, że ów wzrost trzeba będzie kontynuować z roku na rok, w miarę dalszego, nieuchronnego rozwoju motoryzacji, aby ewentualnych zdobywców „okresu naprawy” nie zaprzęścić znów w roku następnym.

Chciałbym mocno podkreślić że omawiana dysproporcja między zadaniami a środkami jakie otrzymuje Motozbyt, bynajmniej nie rozgrzesza tej

mo wszystko mają na swym koncie. Ze się Motozbytu nie lubi...

Mimo że wśród pracowników Motozbytu znam wielu, których wysoko cenię, nie dziwię się niezbyt przychylniej wśród klientów „gurze otaczającej to przedsiębiorstwo. Bo też miewa ono pociągająca irytujące.

Powstał np. w Warszawie, samorzutnie, bez jakiegokolwiek pomocy ze strony jakiegokolwiek „czynników” — „targ samochodowy”. Wyrobiła się pewna tradycja niedzielnego zjazdu samochodów do sprzedania ze stolicy i okolic oraz spotkań setek amatorów czterech kółek — pod Poniatoszczakiem.

I wtedy... na placu pewnego razu pojawił się pracownik Motozbytu, inkasujący po 10 zł od motocykla i 15 zł od samochodu.

Za co? Co Motozbyt daje za te pieniądze klientowi? Parking strzeżony? Czy może reklamę „targu” w gazetach? Czy ocenę eksperta, poradnictwo? Nic — kompletnie nic. Czy poniesi jakieś koszty i urządził plac? Bynajmniej. Przedsiębiorstwo przyszło „na gotowe” i bierze forsz „za frajer”. Z podobną racją każdy np. krakowiak mógłby stanąć na rynku i sprzedawać bilety na prawo popatrzenia na kościół Mariacki, a warszawiak — na Pałac Kultury. Tyle, że taki rodak z inicjatywą, poszedłby za to do kozy...

Przymusowi „klienci” Motozbytu płacą. Ale co myślą (i mówią) o tej firmie — lepiej nie powtarzać.

Albo wielotygodniowe i częste remanenty: ponieważ w każdym mieście jest z reguły tylko jeden sklep sprzedający akcesoria i części do pojazdów określonej marki — taką inwentaryzację „wklucza” kupi. Co Motozbyt nie kusi się na osobne remanenty zaplecza, bez przerywania sprzedaży? Cemu nie pokaże klientom, co w ogóle ma w sklepie, choćby za szkłem? Cemu preselekcja jest tu pojęciem nieznanym? Cemu Motozbyt rozłożył z kretesem tak pomocną w zaopatrzeniu rynku sprzedaż komisową?

Motozbytowi potrzebna jest nie tylko bardzo wydajna pomoc resortu lecz i jeszcze większy wysiłek samych motozbytówców.

ANDRZEJ MOZOŁOWSKI

ABSOLWENCI SZKÓŁ ZAWODOWYCH

gastronomicznych lub gospodarczych, oraz techników gastronomicznych lub gospodarczych!

KAŻDY Z WAS W SWOJEJ SPECJALNOŚCI znajdzie pracę i może być zatrudniony w ZAKŁADACH GASTRONOMICZNYCH POWSZECHNYCH SPÓŁDZ. SPOŻYWCÓW (PSS).

CHĘTNYCH DO PRACY W GASTRONOMII przyjmie zarząd każdej powszechnej Spółdzielni Spożywców działającej w Waszym miejscu zamieszkania lub w pobliżu.

Absolwentom, którzy podejmą pracę w zakładach gastronomicznych spółdzielni zabezpiecza się prawidłowy przebieg stażu pracy, praktyczne ugruntowanie obranego zawodu i warunki pracy przewidziane dla pracowników gastronomicznych.

W sprawie przyjęcia do pracy względnie uzyskania bliższych informacji należy zgłaszać się do sekcji spraw pracowniczych PSS. K6112

Dnia 29 sierpnia 1965 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teści i dziadek, śp.

JÓZEFAT RADOJEWSKI
emer. b. kierownik robót Parowozowni PKP
Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 bm., o godzinie 15.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINĄ
Poznań, Engla 6 m. 4. 6393g

Dnia 30 sierpnia 1965 r. zmarła, śp.

Józefa Bednarek
z domu OLEJNICZAK
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 bm., o godzinie 15.45 na cmentarzu na Junikowie.
O tym zawiadamiają
MAŻ, SYN, SYNOWA I WNUKI
6525g

Dnia 30 sierpnia 1965 r. zmarła

Józefa Krych
członek naszej Spółdzielni
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 bm., o godzinie 9 na cmentarzu przy kościele parafialnym w Swarzędzu.
Rada Zakładowa i Pracownicy
„JEDNOŚĆ” SPÓŁDZIELNIA STOLARZY
ZAOPATRZENIA I ZBYTU
W SWARZĘDZU 6436g

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Lesznie, ul. Okrężna nr 1, tel. 687 i 697, przyjmie natychmiast do pracy: INŻYNIERÓW względnie TECHNIKÓW BUDOWLANYCH do pracy w Przedsiębiorstwie i na budowach, 3 ZDUNÓW, 6 MURARZY, 15 ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych do pracy na budowach. Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr, PBR - Leszno. Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. W6006

Cukrownia Gostawice, powiat Konin — zatrudni jeszcze na okres kampanii 1965/66 — WAGOWYCH, POMOCNIKÓW WAGOWYCH i PROCENTMISTRZÓW. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w przemyśle cukrowniczym. Wnioski wraz z życiorysami i zaświadczeniami z ostatniego miejsca pracy kierować do Działu Zatrudnienia Cukrowni w terminie do 10 września 1965 r. W6120

Dnia 28 sierpnia 1965 r. zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, w wieku lat 89, nasza najdroższa i najtroskliwsza ciocia i szwagierka

Zofia Borowicz
b. nauczycielka gimnazjum im. Dąbrowski
Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczyńcu.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA 6394g

Dnia 29 sierpnia 1965 r. zmarła

Jadwiga Pilitowska
księgowa Apteki nr 40 w Rychtalu
W Zmarłej straciłmy sumiennego współpracownika i serdeczną koleżankę.
Cześć Jej pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 bm., o godzinie 11.30 z kosztyni cmentarza w Rychtalu.
Rada Zakładowa Dyrekcja
ZARZĄDU APTEKI WOJ. POZNAŃSKIEGO
I MIASTA POZNAŃA
W POZNANIU K6226

Dnia 28 sierpnia 1965 r. zmarł nagle

Zygmunt Waszyński
długoletni pracownik Okręgowego Urzędu Telekomunikacji Międzygminowej w Poznaniu.
W Zmarłym straciłmy obowiązkowego i cenionego koleżę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 bm., o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Rada Zakładowa i Kierownictwo
OKRĘGOWEGO URZĘDU TELEKOMUNIKACJI
MIĘDZYMIASTOWEJ W POZNANIU K6244

Inspektorat Budownictwa Rolniczego w Chodzieży, ul. Jagiellońska nr 15 — przyjmie natychmiast INSPEKTORÓW NADZORU BRANŻY BUDOWLANEJ na teren powiatów: Oborniki, Wągrowiec, Trzcianka, Czarnków i Chodzież. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. W6140

Rejonowe Przedsiębiorstwo Przetwórcze Przemysłu Paszowego „Bacutil” w Zielonej Górze z siedzibą w Nowej Soli, ul. Bohaterów Ghetta 11, zatrudni z dniem 1. X. 1965 r. CHEMIKA po ukończeniu wyższych studiach na stanowisko kierownika laboratorium kontrolno-badawczego. Warunki pracy do uzgodnienia na miejscu. W6181

Dyrekcja Przedsiębiorstwa PGR Mnichy zatrudni natychmiast DWOCH TRAKTORZYSTÓW. Požadane jest po dwóch pracowników z jednej rodziny. Mieszkanie zapewnione. Szkoła i sklep na miejscu. Dojazd do stacji Prusim 3 km. Zgłoszenia należy kierować do Dyrekcji Przedsiębiorstwa PGR Mnichy, poczta Mnichy, pow. Międzybóże. W6196

Pracownia cukiernicza we

Wrześniu zatrudni zarządcę cukierniczą. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 5646g.

Piekarnik z długoletnią praktyką potrzebny na stałe zaraz. Warunki do uzgodnienia. Piekarnia, Jan Bartkowiak, Września, ul. Lenina 6. 6191g

Ucznia w zawodzie stolarskim przyjmę. Ul. Czartoria 2 (Chwaliszewo). 5536g

Pomocnik fryzjerski potrzebny zaraz. Świerczewskiego 15. 5570g

Dnia 28 sierpnia 1965 r. zmarł w Milanówku koło Warszawy, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, nasz ukochany ojciec, brat, teści, dziadek, szwagier, stryjek i wnuczek, śp.

Mieczysław Kucharski
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 bm., o godzinie 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążona
DZIECI, WNUKI, SIOSTRY I RODZINA
Poznań, Zupańskiego 7 m. 4.
Gdańsk, Górzów Wlkp., Anglia. 6425g

Dnia 29 sierpnia 1965 r. zasnął w Bogu moja najdroższa matka, teściowa, babunia, siostra i ciocia, przeżywszy lat 68, śp.

Marta Cofta
z domu ZIELIŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 bm., o godzinie 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążeni
SYN, SYNOWA, WNUKI I RODZINA
Poznań, ul. Światłana 28. 6408

Wolsztyn! Dwa pokoje, kuchnia, centr. ogrzewanie, balkon, ogród działkowy, zamienie na 2 pokoje, kuchnia, lub mniej sze w Poznaniu, okolice Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5797g.

Zguby
Zgubiono namiot turystyczny dwuosobowy — popielaty, w okolicy ul. Dąbrowskiego. Znajdę prośbę o zwrot za wynagrodzeniem. Jankowski, Toruń, Rynek Wełniany 1 m. 16. 6301g

Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej Poznań, ul. Lampego 7, telefon 55-445 organizuje od września kursy kroju i szycia dla początkujących i zaawansowanych, wyrobu lalek i sztucznych kwiatów, gotowania i pieczenia. Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat od godz. 8-19. K6063

Radio i Telewizja
RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muzyka i aktualn.; 9.15 Przemówienie Ministra Oświaty W. Tułodzieckiego dla młodzieży szkolnej; 9.20 Kalendarz muzyczny; 10. „Tutaj zaczyna się pamięć” fragm. pow.; 10.20 Muzyka operowa; 11. Mówi technika; 11.10 „Wiesz tańczy i śpiewa”; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.25 Rolniczy kwadrans; 13. Melodie i piosenki filmowe; 13.20 Koncert symf.; 14. „Antykwarjat z kurantem”; 14.15 Muzyka; 15.05 Nasze spotkania; 15.30 Muzyka rosyjska i radziecka; 16.10 Polskie Zespoły rozrywk.; 16.35 Program młodzieżowy; 17.05 „Polskie pieśni żołnierskie”; 17.30 „Na wirażu”; 18.05 „AJ-EI-Pi”; 18.20 Koncert symf. Ork. PR w Krakowie; 19.30 Piosenki; 20.35 „W dymach września” — wiersze poetów polskich; 21.05 Koncert Chopinowski Adam Harasiewicz — fortepian; 21.45 „Przymierzal”; 22.30 Ork. Taneczna PR; 23.15 „W sentymentalnym nastroju”.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 18, 20, 23. PROGRAM II: 8.15 Mel. rozrywk.; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.45 „Autostopem po Polsce” — koncert rozrywkowy; 9.05 Koncert dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10. Od melodii do melodii; 10.40 „Szkółka dwóch dziewcząt” fragm. pow.; 13.20 „Na skali nym” Edhala — „Jakie jest serce matki” i „Ocean” pow.; 13.40 Program dnia; 14. Grajaca szafa; 14.35 „Świat w zwierciadle nauki”; 14.45 „Błękitna statetka”; 15. M. Karłowicz; „Biała gołębka” prolog symf. do dramatu Nowosińskiego; 17.30 Dla dzieci słuch. pt.: „Decybel, decybel”; 17.12 Felieton „Tematy pozorne nieaktualne”; 17.25 — Poznańska 15-ka Radiowa; 18.45 „Poszukiwania na Woli”; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 „Westerplatte” słuch.; 20.30 Z festiwalu Organowego w Oliwie 1965; 22.10 Rozmowa literacka; 22.30 Muz. tan. 23.10 Kompozycji Tygodnia — Maurice Ravel.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 10 „Pociąg na tyły” film fab. prod. radz. (I. 16); 17.50 Wiadomości; 18 „Na drodze” nowela z filmu fab. prod. polskiej pt.: „Świadectwo urodzenia”; 18.50 Wzruszenia TV „Warszawskie mosty”; 19.30 Desperado — film estradowy „Koncert Warszawski”; 19.30 Dziennik i dojranc; 20 „Dwie kroniki Szczecina”; 20.15 „Pegaz” wydanie specjalne; 21 „Warszawa w pieśni” — program muzyczny. Recytacja Zb. Zapasiewicz, Klawesyn — E. Łukowicz, fortepian Wł. Kędra; 21.30 „Światowid” magazyn spraw międzynarodowych; 21.50 Dziennik.



Uroczystości Dni Szamotuł we wrześniu obchodzone będą nie tylko w Grodzie Halszki, ale również i w innych miejscowościach powiatu, np. w Dusznikach. Na zdjęciu: odnowiony pałac w Dusznikach, w którym mieści się nowoczesnie wyposażony Gromadski Ośrodek Kulturalno-Oświatowy. [mr]

Fot. — M. Różański

Święto plonów w pow. konińskim

W ubiegłą niedzielę odbyły się, przy sprzyjającej pogodzie, dożynki rejonowe w gromadzie Sławsk, pow. Konin. Wzięli w nich licznie udział nie tylko miejscowi żniwiarze, ale również rolnicy z gromad: Golina i Kawnice. Do zebranych przemówił przewodniczący GRN w Sławsku — Stefan Karmowski, który scharakteryzował przebieg niełatwej w tym roku akcji żniwnej.

Młodzież urządziła na dożynkach wystawę rolniczą, obrazującą dorobek miejscowych gospodarzy w uprawie roślin okopowych oraz hodowli zwierząt gospodarskich. W gromadzie Sławsk stałe prawo oby watełstwa zdobyły sobie konkursy uprawowe i hodowlane. Niemal wszyscy rolnicy uczestniczą w konkursach: uprawy roślin okopowych i pastewnych oraz hodowli bydła i drobiu. Miejscowe koło ZMW postanowiło wybudować w czynie społecznym i oddać do użytku w 1966 r. świetlicę wartości 1 300 000 zł. Dochód z zabawy dożynkowej postanowiono przekazać właśnie na ten cel.

Barwny korowód dożynkowy przeszedł także tej niedzieli przez wieś Barłogi, w pow. konińskim. Wieniec dożynkowy i bochen chleba z nowego zboża wręczono tam gospodarzowi dożynek — przewodniczącemu Prezydium GRN w Rzgowie — Leszkowi Parowskiemu. Zebrani z uwagą śledzili udaną część artystyczną, na którą złożyły się tańce ludowe, piosenki i wesołe skecze. Do późnych godzin wieczornych rolnicy w obu miejscowościach bawili się na zabawach tanecznych. (Zet)

Dni Szamotuł miejscowy Urząd Pocztowy stemplować będzie przez syłki okolicznościową pieczęcią. Szamotulanom i ich gościom życzymy miłego przeżycia tradycyjnych Dni Szamotuł.

ROMUALD KRYGIER

Krotoszyn będzie piękniejszy

Z cenną inicjatywą wystąpił ostatnio ojcowie miasta Krotoszyna ogłaszając wreszcie — miesiącem czystości. Z tej racji dyrekcje zakładów pracy i szkół podpisały umowy z Miejskim Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej na pielęgnację kwiatników i zieleni — w ramach pracowniczych czynów społecznych. Kilku miejscowych ogrodników zobowiązało się również do urzędzenia bezpłatnie nowych kwiatników na głównych placach miasta.

Ponadto ogłoszono 25 VIII — na okres września — kilka atrakcyjnych konkursów dla młodzieży, starszych i zakładów pracy. (ig)

To przecież dla naszych dzieci

Dług nie przynoszący zaszczytu

Część społeczeństwa powiatu czarnkowskiego, a przede wszystkim właściciele sklepów i prywatnych zakładów przemysłowych, wolne zawody, chłopcy indywidualni i spółdzielczość — bardzo słabo realizują Społeczny Fundusz Budowy Szkół. Do końca lipca br. nie wykazywali oni większego zapału, wykonując plan roczny świadczeń od 2,5 procent (handel prywatny) do 34,8 proc. (wolne zawody).

Uzyskane wskaźniki przez wszystkie grupy świadczące były wyraźnie niższe od przeciętnych województwa poznańskiego. Nie popisał się też chłopcy indywidualni wykonując swój plan świadczeń zaledwie w 33 procentach i tworząc poważną, sięgającą blisko 400 000 zł zaległość. Istnieje przekonanie, że po żniwach i dostawach rolnicy czarnkowscy wyrównają zaległości.

Pieniądze ze składek idą przecież w dużej części na budownictwo szkół w powiecie. Oddano już do użytku piękne, nowoczesne szkoły w Drawskim Młynie, Jędrzejewie, Śmieszkuwie, pawilon Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Czarnkowie oraz budynek szkolny Technikum Leśnego w Goraju. Ukończona jest szkoła w Miłkowie, a nieco później w Hucie. Rozpoczęto już budowę dużej, 12-izbowej szkoły podstawowej w Czarnkowie a w następnych latach powstaną budynki szkół podstawowych w Połajewie, Sarbii, Drawsku, Lubaszku oraz Szkoły Zawodowej w Czarnkowie. Ponadto w ramach czynów społecznych, przy wybitnej pomocy finansowej państwa, buduje się przedszkola, wiejskie domy kultury, domki dla nauczycieli.

Ten wysiłek inwestycyjny państwa w połączeniu z sumami budżetowymi powiatu przeznaczonymi na oświatę (ponad 14 mln. zł rocznie), jest oczywiście niewspółmiernie wyższy od społecznych osiągnięć zbiorczych. (s)

prerii"; GNIEZNO — Polonia: „Wojna trojańska”; Lech — „Romans z nieznanym”; GOSTYN — „Chodząc po Moskwie”; JAROCIN — Echo: „Salvatore Giuliano”; Czysta: „Pan bez mieszkania”; KALISZ — Oaza: „Helena Trojańska”; Kosmos: „Gejsza”; Stylowe: „Kapitan”; Syrena: „Wakacje nad morzem”; „Drewniany różaniec”; Wolność: „Safira”; KEPNO — „Bilby kłamek”; KOŁO — „Lek”; „Słońce w sieci”; KŁODAWA — „Tudor”; KONIN — Energetyk: „The Beatles”; Górniki: „Ape Regina”; KOSCIAN — „O czymś innym”; KROTOSZYN — „Dziennik panny służącej”; LESZNO — „Obronca z urzędu”; MIEDZYSZCZÓW — „Skarb w Srebrnym Jeziorze”; NOWY TOMYŚL — „Ludwiku, do ronda”; OBORNKI —

„Foto-Haber”; OSTRZESZÓW — „Królowa Krystyna”; OSTROW — „Roma”; „Judek albo zbrodnia ukarana”; SŁONCE — „Lemoniadowy Joe”; PIŁA — „Iskra”; „Szecherzad”; Koral: „Denuncjacja”; PLESZEW — „Cale złoto świata”; RAWICZ — „Rozwód po włosku”; SŁUPCA — „Dwójka z wychowaniem”; SREM — „Pusty kurs”; „Rzut karny”; SRODA — „Skarb w Srebrnym Jeziorze”; SZAMOTUŁY — „Hud — syn farmiera”; TRZCIANKA — „Kasiarz”; TUREK — „Ptaki”; WAGROWIEC — „Koledzy”; WOLSZTYN — „Diabelskie sztuczki”; WRZEŚNIA — „Hasio — Odwaga”.

W POZNANIU FOTOPLASTYKON — g. 12-21 „Wystawa Światowa New York 1965 r.”.

Trzecia kolejka klasy A

GRUPA I TABELA

1. Ostrovia	3	6	17:1
2. Górnik II Konin	3	5	8:3
3. Stal Ostrow	3	5	6:3
4. KKS Kepno	3	4	7:6
5. Kania Gostyn	2	3	2:1
6. Włókniarz Kalisz	3	3	3:3
7. Pogoń Skalm.	3	2	8:5
8. Victoria Jarocin	3	2	4:5
9. Orzeł Koźmin	2	2	5:6
10. Olimpia Koło	3	2	2:10
11. Stal Pleszew	3	0	2:8
12. Prosnia II Kalisz	2	0	1:14

GRUPA II TABELA

1. Błękitni Wronki	3	6	4:0
2. Gwardia Piła	3	4	6:2
3. Olimpia II	3	4	6:4
4. Polonia Piła	3	4	8:7
5. Stella Gniezno	3	4	5:7
6. Lech II	3	3	8:4
7. Lubuszanie	3	3	2:5
8. Grunwald II	3	3	5:9
9. Vitovia	3	2	8:5
10. Polonia Chodzież	3	2	4:6
11. Warta Międzychód	3	1	2:6
12. Sokół Piła	3	0	3:7

GRUPA III TABELA

1. Patria Buk	3	6	12:4
2. Ravia Rawicz	3	6	9:3
3. Rawicki KKS	2	4	8:2
4. Warta II	3	4	8:3
5. Polonia Leszno	3	4	6:5
6. Energetyk II	3	2	5:5
7. Luboński KS	3	2	5:7
8. Korona Bukowiec	3	2	3:8
9. Obra Zbąszyń	2	1	3:6
10. LKS M. Goślina	2	1	5:7
11. Unia Swarzędz	2	0	1:8
12. LZS Świeciechowa	3	0	3:14

Zawody kościuszkowskie w Śremie

Liga Przyjaciół Kraju i Powiatowy Komitet Spartakiad Kościuszkowskich organizują w dniu 5 IX. br. w Śremie zawody kościuszkowskie, na które złożą się konkurencje: wielobój rezerwistów, wielobój użyteczno-bojowy i wielobój młodzieżowy oraz festyn Ligi Obrony Kraju, połączony z licznymi atrakcjami i zabawą ludową.

O godz. 9 zbiórka uczestników na boisku przy nowej strzelnicy, następnie przemarsz przez miasto. O godz. 10 nastąpi rozpoczęcie zawodów, a zakończenie i rozdanie dyplomów o godz. 14.

Zawody i festyn odbędą się na boisku w parku miejskim. (su)

Szwedzcy zapaśnicy w Wielkopolsce

Na zaproszenie szwarszkiejskiej Unii przybywają do naszego województwa na kilka dni zapaśnicy z Malmö (Szwecja). Pierwszy występ gości odbędzie się 4 bm. w Pile o godz. 17 w hali sportowej Sokoła a rewanż przewidziany jest następnego dnia o godz. 15 w Swarzędzu w hali sportowej Unii. (d)

dalekopisem

ZWYCIĘSTWO LEKKOATLETÓW CSRS W LONDYNIE

W poniedziałek w obecności 25 tys. widzów odbyło się na stadionie White City w Londynie międzypaństwowe spotkanie lekkoatletyczne Czechosłowacji — Wielka Brytania. Zwyciężyli Czechosłowacy — 112—111.

PUCHAR EUROPY

W pierwszym meczu o Puchar Europy piłkarze mistrzowski drużyny Węgier Ferencvaros pokonali islandzki zespół FC Keflavik 4:1 (2:0).

Taki jest los trenera



Kiedy zawodnicy bydgoskiego Zawiszy dowiedzieli się, że wygrali kajakowe mistrzostwa Polski w punktacji klubowej, wrzucili z radości swego trenera do Malty. Trenerem bydgoszczan jest wieloletnia reprezentantka i mistrzyni Polski Daniela Walkowiak-Pilecka, która „złapał” nasz fotoreporter zanim zakryli ją fał. Fot. — K. Przychocki

Dwie nowe szkoły w powiecie kaliskim

29 sierpnia br. przy udziale przedstawicieli KP PZPR, Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, Prezydium PRN i miejscowej ludności odbyło się uroczyste oddanie do użytku Szkoły Podstawowej — pomnika Tysiąclecia we wsi Swoboda, powiat Kalisz. Szkoła została wybudowana w czynie społecznym przez uczniów Szkoły Rzemiosł Budowlanych z Liskowa i miejscowych rolników, przy pomocy finansowej Prezydium PRN i SFBS. Dużą pomoc udzielała młodzież ZMW. Druga szkoła została wybudowana w Kalinowie pow. Kalisz. Wykonawcą jej było Kaliskie Przedsiębiorstwo Budowlane. (K)

WRZESIEŃ	Bronistawy
1 środa	Święto: 5.02—18.42

TEATRY

W POZNANIU OPERA — g. 19 „Rigoletto”; OPERETKA — g. 19 „My, Fair Lady”. Pozostałe teatry — nieczynne.

W WOJEWÓDZTWIE DOBRZYCA — „Anioł na dworcu”; KALISZ — „Ballada o człowieku śmiechu”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika: nieczynne; NOTEC — „tkaria X-BI”; CZARNKÓW — „Pechowiec na

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (Mielżyńskiego 27/29) — g. 13—19; BRONI (St. Rynek) — g. 11—17; HISTORII M. POZNANIA (St. Rynek) — g. 12—18; INSTRUMENTOW MUZYCZNYCH (St. Rynek 45) — g. 9—15; KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ — godz. 9—15; MILITARIUM (Cytadela) — g. 11—15; NARODOWE — Al. Marcinkowskiego 9 — g. 9—15; RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10—15.

WYSTAWY

MUZEUM RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek, Odwach) — „Lenin na znaczkach”, g. 10—18.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — interna, chirurgia, okulistyka (Walki Młodych nr 7, tel. 511-10); STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publ., tel. 66; nagłe zachorowania w domu tel.: 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35; WOJEW. STACJA PR — (tel. Kościuski nr 103), telefon 566-66; APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę); DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Staroleśka 28.